

Sygn. akt: I C 172/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Wojciech Waclaw
Protokolant:	sekr. sąd. Justyna Szubring

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2020 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. S. i E. S.**

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie ewentualnie o zapłatę

I. oddala powództwo o ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) zawartej w dniu 07 października 2005 r. pomiędzy powodami i pośrednikiem prawnym pozwanego;

II. ustala, że nie wiąże powodów względem pozwanego § 1 ust. 3, § 7 ust. 1, § 8 ust. 4, § 11 ust. 2 i 6 oraz § 14 ust. 5 umowy o kredyt hipoteczny nr (...) zawartej w dniu 07 października 2005 r. pomiędzy powodami i pośrednikiem prawnym pozwanego;

III. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt: I C 172/20

UZASADNIENIE

Powodowie E. S. i M. S. wnieśli o ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF o nr (...) z dnia 7 października 2005 r. zawartej pomiędzy powodami a pośrednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W., (...) w Ł., ewentualnie o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 74.338,03 zł i 53.648,46 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto, wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazali, że w dniu 7 października 2005 r. zawarli z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF o nr (...) na kwotę 344.250 zł przeznaczonego na zakup działki i rozpoczęcie budowy domu jednorodzinnego. Integralną część umowy stanowił harmonogram spłat kredytu, sporządzony w CHF i doręczony kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. W umowie określono, że raty kapitałowo – odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny

14:50. Konstrukcja umowy na dzień jej podpisania nie określała wysokości zobowiązania wzajemnego powodów wobec banku. Do września 2011 r. powodowie spłacali raty kapitałowo – odsetkowe w złotych.

Przedmiotowej umowie powodowie zarzucili sprzeczność z art. 69 ustawy Prawo bankowe i kodeksem cywilnym poprzez zastosowanie przez Bank w umowie zawartej z wykorzystaniem wzorca umowy abuzywnych postanowień niezgodzonych indywidualnie z konsumentem. Wskutek zamieszczonych postanowień Bank mógł dowolnie regulować kurs waluty obcej przez bank, do którego to kursu indeksowany był kredyt złotowy, co przekładało się na arbitralne ustalanie wysokości zobowiązania powodów. Umowa nie określała procedury ustalania kursu waluty stosowanego przy uruchomieniu kredytu jak i wysokości rat kapitałowo – odsetkowych, nie przewidywała także żadnych ograniczeń w określaniu przez bank kursów w tabeli kursów u niego obowiązujących. Kredytobiorcy podpisując umowę nie wiedzieli w jaki sposób Bank będzie ustalał kurs waluty CHF, nadto ich świadczenie nie zostało jednoznacznie określone. Kurs walut obcych stosowany przez Bank był dowolnie przez niego ustalany i tym samym miał wpływ na wysokość świadczenia.

Dodatkowo, za abuzywne należy uznać postanowienia umowy dotyczące zmiany oprocentowania, które przewidywały możliwość zmiany oprocentowania wedle nieprecyzyjnych kryteriów, nieweryfikowalnych dla konsumenta a dającym dowolność bankowi.

Nadto, podnieśli sprzeczność umowy z zasadami współżycia społecznego. Umowa kredytowa z uwagi na niemożność jej wykonywania po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień, jest umową nieważną. Jest też umową nieważną z tej przyczyny, że w dniu podpisywania umowy nie była określona kwota kredytu wyrażona w CHF, gdyż wysokość ta została następnie dowolnie ustalona przez bank – według tabeli kursów banku. Natomiast w przypadku uznania, iż powodowie nie mają interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy, powodowie domagają się zapłaty kwoty 74.388,03 zł i 53.648,46 CHF. Powodowie podnieśli, iż dochodzona przez nich kwota stanowi sumę wpłaconych rat na poczet kredytu, jako świadczeń spełnionych na rzecz banku nienależnie w myśl art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. za okres od dnia 15 marca 2010 r. do dnia 15 listopada 2019 r.

Pismem z dnia 28 września 2020 r. pełnomocnik powodów zmodyfikował powództwo wnosząc o ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF o nr (...) z dnia 7.10.2005 r. zawartej pomiędzy powodami a (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (...) w Ł., ewentualnie o ustalenie bezskuteczności wobec powodów postanowień § 1 ust. 3, § 7 ust. 1, § 8 ust. 4, § 11 ust. 2, 6, § 12 ust. 2, 5, § 14 ust. 5 umowy o kredyt hipoteczny nr (...), ewentualnie o zapłatę od pozwanego na rzecz powodów kwoty 74.288,03 zł i 53.648,46 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty (k. 450-453).

W odpowiedzi na pozew, (...) w W., wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska, wskazał, iż strona powodowa nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy, albowiem nie wykazano w jakim zakresie ewentualny interes prawny nie mógłby zostać zaspokojony w drodze powództwa o świadczenie. Wydanie wyroku ustalającego nie spowoduje powstania stanu pewności prawnej po stronie powodowej.

Dalej prócz zarzucanego braku interesu, odnosząc się do merytorycznej zasadności żądania, pozwany podniósł, iż zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu, ze względu na waloryzację stanowi dopuszczalny w świetle prawa wariant skutecznej umowy kredytowej. Zawarcie umowy poprzedzał wniosek kredytowy w którym to powodowie zawnioskowali o kredyt w walucie kredytu CHF. Pozwany podniósł także, iż na etapie zawierania spornej umowy, strona powodowa została poinformowana o ryzyku kursowym związanym z zaciągnięciem kredytu waloryzowanego kursem CHF i posiadając również zdolność kredytową na zawarcie umowy kredytu w złotych, ostatecznie wybrała kredyt wyrażony w CHF.

Natomiast co do kursu franka szwajcarskiego, to nie był on kształtowany dowolnie, bowiem tabele kursowe ustalane były na podstawie warunków rynkowych w oparciu o aktualne międzybankowe kursy walut oraz tzw.

spread. Udzielenie kredytu w walucie CHF implikowało po stronie pozwanej szereg operacji walutowych na rynku międzybankowym związanych z ponoszeniem realnych kosztów. Co do zaś dowolności ustalania po stronie banku oprocentowania, pozwany wskazał, że, klauzula zmiennego oprocentowania nie wchodzi w skład elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu, nie stanowi również elementu koniecznego treści umowy kredytowej z którą przepisy ustawy wiążą jakiegokolwiek sankcje nieważności umowy. Samo zaś uznanie umowy za nieważną byłoby niekorzystne dla strony powodowej, gdyż wiązałoby się z zobowiązaniem do zwrotu na rzecz pozwanego natychmiastowego zwrotu otrzymanych środków pieniężnych. Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczeń powodów obejmujących roszczenia wywodzone z rozliczeń przed 12 lutego 2017 r. obejmujących zwrot całości lub części należności odsetkowych oraz obejmujących okres przed 12 lutego 2010 r. co do żądania zwrotu całości lub części należności kapitałowych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 października 2015 r. powodowie E. S. i M. S. zawarli z poprzednikiem prawnym (...) S.A. z siedzibą a W. umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF nr (...), na podstawie której, bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę w wysokości 344.250,00 zł przeznaczoną na zakup działki gruntu położonej w miejscowości D. wraz z rozpoczętą budową domu jednorodzinnego, dokończenie budowy domu oraz pokrycie kosztów opłat notarialno – sądowych. Zawarcie kredytu poprzedzało złożenie wniosku, w którym to kredytobiorcy zawnieśli o kwotę kredytu 344.250,00 zł przy wskazanej walucie kredytu CHF.

Zgodnie z zawartą umową, kredyt był waloryzowany kursem kupna waluty w CHF według tabeli kursowej (...) Banku S.A.

Kwota wyrażona w CHF była określona na podstawie kursu kupna waluty w CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu lub transzy (§ 1 i 7 umowy), przy czym wysokość kredytu wyrażoną w CHF określano jako sumę wszystkich uruchomionych transz kredytu wyrażonych w CHF.

Harmonogram spłat, stanowiący integralną część umowy doręczano kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Harmonogram spłat był sporządzony w CHF, a umowny okres kredytowania wynosił 360 miesięcy tj. od dnia 7 października 2005 r. do 6 października 2035 r.

Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy wynosiła 2,95 %. W okresie ubezpieczenia kredytu oprocentowanie ulegało podwyższeniu o 1,00 p.p. do wysokości 3,95 %. Zmiana wysokości oprocentowania mogła nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji. Powyższa zmiana nie stanowiła zmiany umowy.

Wypłata kredytu następowała w VI transzach opiewających odpowiednio na kwoty: I-sza transza 102.000,00 zł, II-ga transza 8.000,00 zł, III-cia transza 79.000,00 zł, IV-ta transza 68.500,00 zł, V-ta transza 58.250,00 zł, VI-ta transza 28.500,00 zł.

Kredytobiorcy zlecili i upoważnili bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego kredytu z rachunku ich bankowego, zobowiązując się jednocześnie do zapewnienia na rachunku w terminach zawartych w harmonogramie spłat, środków odpowiadających wysokości wymagalnej raty kapitału i odsetek (§ 13B umowy).

Zgodnie z § 12 pkt. 5 umowy, raty kapitałowo – odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane miały być w złotych, po uprzednim przeliczeniu przypadającej raty według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo – odsetkowej a także spłata przekraczająca wysokość raty powodowała, że kwota spłaty była przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty.

Na zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiono hipotekę kaucyjną do kwoty 516.375,00 zł na nieruchomości oznaczonej ewidencyjnie działką gruntu nr (...), położonej w miejscowości D., dla której miała być założona nowa księga wieczysta.

Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach (...) przewidywał możliwość zmiany waluty będącą podstawą waloryzowania kredytu. Dla przewalutowania kredytu waloryzowanego na złotowy walutę przeliczało się po kursie sprzedaży dotychczasowej waluty kredytu według tabeli kursowej (...) Banku S.A.

(ok. bezsporne, umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) k. 22-31, wnioski o udzielenie planów finansowych k. 141-145, aneks nr (...) do umowy nr (...) k. 123-124, regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) k. 126-136, decyzja kredytowa dotycząca wniosku kredytowego nr (...) k. 155-157, wnioski o wypłatę transzy k. 159-106, potwierdzenia uruchomienia kredytu k. 167-171, harmonogram spłat kredytu k. 172-182)

Kredytobiorcy przed zawarciem umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) oświadczyli, iż zostali zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej w tym zasad dotyczących spłaty kredytu, a nadto, iż rozumieją, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe mające wpływ na wzrost kosztów obsługi zaciągniętego zobowiązania.

(dowód: oświadczenia k. 138-139)

Aneks z dnia 9 listopada 2010 r. strony zmieniły poszczególne zapisy umowy, w tym § 10 ust. 2 odnoszący się do oprocentowania kredytu. W myśl zmienionego postanowienia, wysokość zmiennej stopy procentowej na dzień zawarcia aneksu ustalona została jako stawka bazowa Libor 3M dla CHF z dnia 28 maja 2010 r. wynosząca 0,11 %, powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę M. w wysokości 2,5 %.

(dowód: aneks do umowy nr (...) z dn. 9.11.2010 r. k. 32-33)

W dniu 22 września 2011 r. strony zawarły kolejny aneks do umowy, na podstawie którego to, bank zapewnił kredytobiorcom możliwość dokonywania zmian waluty spłaty kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem CHF ze złotych polskich na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote polskie w okresie obowiązywania umowy. W przypadku złożenia dyspozycji spłaty w walucie waloryzacji, w całym okresie obowiązywania umowy począwszy od dnia dokonania zmiany waluty spłaty, spłata kredytu dokonywana miała być bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu, bez przeliczania wysokości raty na złote.

(dowód: aneks do umowy nr (...) z dn. 22.09.2011 r. k. 187-191)

Kredytobiorcy nie mieli możliwości negocjowania poszczególnych zapisów umowy. Na dzień podpisania umowy nie była znana kwota równowartości udzielonego kredytu w CHF, ani kurs po jakim bank przeliczy kwotę wypłaconych złotych polskich na CHF w dniu uruchomienia kredytu.

O zakresie dokonanej spłaty na poczet comiesięcznie wymagalnych rat, kredytobiorcy dowiadawali się po każdorazowym potrąceniu środków z konta bankowego, wtedy też dopiero mogli dowiedzieć się po jakim kursie dokonywano przeliczenia waluty.

Na dzień 15 listopada 2019 r. zgodnie z wyliczeniem pozwanego Banku kredytobiorcom pozostała do spłaty kwota 88.440,83 CHF.

(dowód: historia kredytu nr (...) k. 34-41, historia operacji na rachunku k. 42-44, przesłuchanie powoda M. S. k. 456-457)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle tak ustalonego powyżej stanu faktycznego, jedynie wskazane w rozszerzeniu powództwa żądanie ewentualne ustalenia wobec powodów bezskuteczności poszczególnych wskazanych w rozszerzeniu postanowień umowy, zasługiwało na uwzględnienie, zaś żądanie główne o ustalenie definitywne nieważności spornej umowy, podlegało oddaleniu.

Między stronami bezsporny był przy tym fakt zawarcia umowy kredytu o określonej treści, którą to obrazują załączone do pozwu i odpowiedzi na pozew kopie umowy. Nadto, bezspornym było, iż strona powodowa zawarła przedmiotową umowę o kredyt jako konsument.

Strony natomiast inaczej interpretowały charakter umowy jak i jej skutki (lub ich brak) w kontekście choćby zawartych w umowie klauzul waloryzacyjnych oraz wypełnienia innych warunków jakie ważna umowa kredytowa winna spełniać, bądź jakie winny spełniać poszczególne jej postanowienia w kontekście zarzucanej pozwem oraz rozszerzeniem powództwa ich „niedozwoloności” z art. 385¹ k.c.

Strona pozwana bowiem konsekwentnie wskazywała, iż ta konkretna umowa czyni zadość wszystkim wymaganiom ważnej i w pełni prawnie skutecznej, sama możliwość zastosowania waloryzacji jako sposobu wyrażenia wysokości zobowiązania stanowi jej możliwy wariant, zaś zasada swobody umów w korelacji z art. 69 Prawa bankowego stanowi wystarczającą podstawę do ważnego i skutecznego zawarcia przez strony umowy kredytu indeksowanego kursem CHF.

Na poparcie swego stanowiska pozwany przy tym powołał liczne orzecznictwo sądów powszechnych wskazując na szeroką akceptację tego rodzaju konstrukcji umów, jak i zawartych w nich klauzul waloryzacyjnych.

W ocenie Sądu jednakże przedstawiona przez pozwanego argumentacja nie mogła w stanie faktycznym tej konkretnej sprawy odnieść zamierzonego skutku.

W pierwszej jednak kolejności należało ustosunkować się do najdalej w istocie idącego żądania jakim jest żądanie strony powodowej definitywnego stwierdzenia nieważności umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) zawartej w dniu 7 października 2005 r. pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (...) w Ł..

Sąd dokonując w tej mierze swych ustaleń, oparł się nie tylko na dokumentach złożonych w toku postępowania przez strony, ale także na zeznaniach strony powodowej w osobie M. S., które to jako rzeczowe i faktycznie spójne, znajdowały swe oparcie w pozostałym zebranym w sprawie materiałem dowodowym.

Strona powodowa upatrywała nieważności umowy kredytowej przede wszystkim w sprzeczności z podstawowymi regulacjami, w tym elementami konstrukcyjnymi umów zawartymi w przepisach prawa bankowego, a nadto w zawarciu w niej postanowień niedozwolonych, których eliminacja pozbawiłaby umowę wiążących zasad dokonywania rozliczeń pomiędzy stronami, w tym zasady według której następuje przeliczenie wyrażonego we franku szwajcarskim zobowiązania kredytowego na walutę polską.

Sąd w toku niniejszego postępowania podzielił ostatecznie argumentację dotyczącą tego, iż zastosowana konstrukcja zawartej umowy, pomimo jej mankamentów o których będzie jeszcze mowa, ostatecznie odpowiada w realiach niniejszej sprawy ogólnie przyjętej konstrukcji umów kredytowych.

Przypomnieć tu należy, iż zgodnie z art. 69 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w ramach tej umowy bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W ustępie 2 przywołanego przepisu, ustawodawca wskazał też na zasadnicze elementy konstrukcyjne umowy kredytowej wśród których wyróżnia się między innymi kwotę i walutę kredytu, cel na który kredyt został udzielony.

Jak wynika z treści zawartej pomiędzy stronami umowy, stosownie do jej postanowień, strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu w wysokości 344.250,- zł początkowo wyrażona w walucie polskiej, zostanie w drodze indeksacji przeliczona na walutę franka szwajcarskiego i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. Znane są zatem i strony umowy, i kwota oraz waluta kredytu (344.250 zł), cel na jaki został udzielony (zakup działki wraz z rozpoczętą budową domu jednorodzinnego, dokończenie budowy domu oraz pokrycie kosztów opłat notarialno - sądowych), zasady i termin jego spłaty (360 rat), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i stopy 3M Libor) oraz inne niezbędne warunki umowne mniej istotne, lecz typowe dla tego rodzaju kredytu.

Jakkolwiek też przeliczenie dotyczące indeksacji następowało z zastosowaniem tabeli kursów obowiązującej w pozwanym Banku, skutkiem tego (ostatecznie uznanego przez Sąd za niedozwolone) zastosowania nie jest jednak, wbrew stanowisku strony powodowej, unicestwienie czy unieważnienie umowy w całości.

Umowa stron zawiera bowiem - jak już wspomniano - elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowi jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowalny przez ustawodawcę wariant, o czym zaświadczać zresztą może właśnie treść choćby wprowadzonego, (co prawda poniewczasie), art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26.08.2011 r.

Jakkolwiek też zmiana ta nie obowiązywała w czasie zawarcia umowy, to jednak stanowi wyraz „ustawowego” i tym samym jak należy uznać z tego punktu widzenia wiążącego zapatrywania co do tego, iż samo odniesienie bieżącej wysokości świadczenia w zakresie spłaty kredytu do kursu waluty obcej co do zasady nie jest sprzeczne z jego normatywną treścią i istotą.

Jest to nadto konstrukcja dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego, jej istota polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości z dodatkowym zastosowaniem miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej.

Takie też rozwiązanie znajduje potwierdzenie w art. 358¹ k.c., który w § 2 wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości, przy czym w orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (por. wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

Jak wynika z wniosku kredytowego, powodowie wnosili o udzielenie im kredytu w PLN, ale określonego w walucie szwajcarskiej. Z kolei w podpisanej umowie jasno określono, że Bank ma postawić do dyspozycji powodów kwotę PLN, zaś powodowie mieli w terminach poszczególnych rat zwracać kredyt wyłącznie w walucie polskiej, w kwocie stanowiącej równowartość każdorazowej raty wyrażonej w walucie szwajcarskiej (po odpowiednim uprzednim przeliczeniu).

Oznaczało to, że choć walutą zobowiązania kredytowego było PLN tak jak walutą jego wykonania przez powodów miał być PLN, każda rata miała być odpowiednio „waloryzacyjnie” odniesiona do każdorazowej wartości raty i kursu waluty na dzień spłaty.

Jest zatem oczywistym, iż sporna umowa zawiera niezbędne elementy konstrukcyjne umowy kredytu bankowego, stanowiąc tym samym jeden z wariantów umowy nazwanej, o której wcześniej była mowa, niesprzeczny z obowiązującymi w tej mierze przepisami prawa bankowego i kodeksu cywilnego.

Jeśli zaś chodzi o ryzyko związane z indeksacją, niewątpliwie z istoty swej występujące ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia, z zasady może mieć ono efekt „obosieczny” w tym znaczeniu, iż w

zależności od zwyżki lub zniżki kursu będzie niosło ze sobą konsekwencje negatywne dla jednej lub drugiej strony, nie zaś wyłącznie dla kredytobiorcy, co szerszego uzasadnienia z przyczyn oczywistych nie wymaga.

Tym samym i w tej płaszczyźnie nie sposób przyjąć, by z założenia konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża obie strony.

Skoro zatem sama indeksacja do CHF stanowi element jednoznacznie sformułowany i tym samym prawnie dopuszczalny element świadczenia głównego umowy (tak stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zajęte w wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18 na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG i podtrzymany tam pogląd dotyczący natury klauzul wymiany czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych, które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy - pkt 44 powołanego wyroku)- nie może ona stanowić podstawy nieważności umowy w kontekście pomocniczo stosowanych podstaw z art. 385¹ k.c.

Inną natomiast sprawą jest to czy, oraz jaki efektywny wpływ na możliwość zachowania prawnej skuteczności umowy wywierają klauzule wskazywane w pozwie jako niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Nieuzgodnione zaś są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

W uchwale SN podjętej w sprawie o sygnaturze III CZP 29/17, mającej moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy wskazał, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

Zgodnie też z utrwalonym już orzecnictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (por. wyrok SA w Warszawie z 14.06.2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 - wyrok SA Warszawa z dnia 14-06-2013 r., z 15.05.2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6.04.2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

Przywołane wyżej tezy i poglądy w pełni przystają do stanu faktycznego niniejszej sprawy, bowiem w sprawie ustalonym zostało, że klauzule waloryzacyjne w zakresie w jakim odwoływały się do tabeli kursów pozwanego banku nie zostały indywidualnie uzgodnione z kredytobiorcami – co zresztą zostało faktycznie i jednoznacznie potwierdzone w zeznaniach złożonych przez powoda – M. S..

W tychże klauzulach, dotyczących przeliczenia kwoty wypłaconego kredytu na CHF jak i przeliczania poszczególnych wpłat rat kredytu z CHF na PLN (np. § 7 ust. 1, § 12 ust. 5 umowy) ukształtowano w ocenie Sądu prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając też jego interesy.

Dość jedynie wskazać, że pozwany odwoływał się do kursu obowiązującego w kredytuującym banku, zgodnie z Tabelą kursów walut kupna/sprzedazy ogłaszaną w siedzibie banku, nie wskazując, a co najważniejsze nie uzgadniając równocześnie indywidualnie zasad (algorytmu) służącego do określania sposobu ustalania kursu wymiany walut.

Bez wątplenia strona powodowa nie miała tym samym żadnego wpływu na zasady ustalania kursu waluty CHF niezbędnego do ustalenia wzajemnych zobowiązań stron, co wynika z jej zeznań.

Skoro też postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wypłacanego i spłacanego kredytu do waluty obcej dotyczą głównych świadczeń stron umowy kredytu w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. co oznacza, że postanowienia takie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego (art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c.). W razie uznania ich zaś za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy. Wprowadzenie do umowy stron „klauzul waloryzacyjnych” spowodowało, że wysokość zobowiązań wynikających z umowy podlegała wielokrotnemu przeliczaniu z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty, przy czym mechanizm ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób w umowie czy też regulaminie. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank (przynajmniej potencjalnie) miał całkowitą, nieskrępowaną swobodę w zakresie ustalania kursu waluty, zaś powodowie nie mieli na ten kurs żadnego realnego wpływu, zatem postanowienia, o których mowa, nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

Jak wskazują zeznania strony powodowej w osobie M. S., kredytobiorcy nie wiedzieli i nie byli jakkolwiek informowani jak był konstruowany i ustalany tabelaryczny kurs bankowy CHF ani w chwili wypłaty kredytu ani w chwili spłaty poszczególnych rat. Sama zresztą kwota kredytu wyrażona w CHF również nie była ujęta w umowie na dzień jej zawarcia jako ściśle i definitywnie oznaczona. Nadto, harmonogram spłat wyrażony w CHF został doręczony kilka dni przed uruchomieniem pierwszej transzy kredytu.

Co prawda, jak wynika z przedłożonych dokumentów, strona powodowa została poinformowana o ryzyku zmiany kursu i jego konsekwencjach, jednakże co wymaga tu uwypuklenia, czym innym jest zgoda co do zasady na poniesienie waloryzacyjnego ryzyka związanego ze zmianami kursu waluty „waloryzacyjnej” (tak jak na każdą potencjalną fluktuacją ceny towaru, bądź innego miernika do którego odnoszona jest waloryzacja), a czym innym - co jawi się oczywistym - zgoda na swobodne ustalanie tego kursu jako rzeczywistego miernika przez jedną ze stron.

W ocenie Sądu należy zatem uznać, że wszelkie postanowienia odwołujące się do kursów waluty indeksacyjnej i możliwości jej samodzielnego ustalania w ramach tabeli kursowej (...) Banku S.A. były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy strony powodowej w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorców ryzyka wynikającego z bankowego ustalenia kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu w istocie poprzez ukształtowanie kursu waluty CHF, określoną swobodę w zakresie ustalania wysokości jej zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

Dotyczyło zresztą to i rzutowało nie tylko na spłatę, lecz również na szereg innych aspektów realizacji umowy. Dość jedynie wskazać, iż kwestionowane postanowienia wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku wypowiedzenia.

Mając na uwadze stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), zajęte w wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18 na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG i podtrzymany tam pogląd dotyczący natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), należało w dalszej kolejności poddać ocenie, czy są one wystarczająco jednoznaczne, jeśli przyjąć (co zostało powyżej uczynione), że wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów.

Otóż za brakiem jednoznaczności w rozumieniu Dyrektywy przemawia choćby mało czytelne rozmieszczenie kwestionowanych postanowień, co niewątpliwie z informacyjnego i „świadomościowego” punktu widzenia utrudnia ich całościową, wszechstronną analizę, a nade wszystko, sygnalizowane już wcześniej i omówione odwołanie się do

tabeli, co do której nie przybliżono choćby sposobu jej konstruowania oraz wskazania sposobu ustalania kursów waluty, co nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących stąd dla kredytobiorcy.

Tak sformułowane postanowienia nie mogą tym samym być uznane za wystarczająco jednoznaczne.

Nie ma przy tym jakiegokolwiek znaczenia, iż po zawarciu umowy strona miała możliwość (mając na uwadze treść uregulowania wprowadzonego „ustawą antyspreadową”) spłaty rat bezpośrednio w CHF, co miałyby załagodzić, czy wyeliminować skutki abuzywności spornych postanowień, bowiem owo przywrócenie równowagi stron jest tu tylko pozorne.

Podkreślenia bowiem wymaga, iż ustalenie, że postanowienia umowy są niedozwolone musi dotyczyć oceny czynionej na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17) i bez znaczenia jest to, czy z takiej możliwości Bank faktycznie w toku realizacji umowy korzystał.

Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umowy istotny jest stan z daty jej zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany faktycznie wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców.

Tym samym zbędne byłoby prowadzenie postępowania dowodowego zmierzającego do poczynienia takich ustaleń, a ewentualne wnioski pozwanego w tym zakresie nie zostały uwzględnione.

Sąd pominął zatem dowód z zeznań M. D., który z jednej strony nie uczestniczył w czynnościach poprzedzających zawarcie umowy z powodami, czy też czy też nie uczestniczył w jej zawarciu, zaś same istniejące u pozwanego procedury wewnętrzne nie były przez stronę powodową kwestionowane, tak jak nie była kwestionowana zdolność kredytowa powodów w obrębie różnych rodzajów kredytów, czy też możliwość aneksowania umów, co zresztą miało miejsce (k. 457).

Podobnie Sąd pominął dowód z opinii biegłego, bowiem sprawa dojrzała do rozstrzygnięcia w zakresie jedynie ustalenia bezskuteczności, nie zaś zapłaty, której to merytoryczne rozpoznanie procesowo uaktualniało się jedynie w wypadku braku uwzględnienia żądania ustalenia bezskuteczności zgodnie z pkt 2 pisma rozszerzającego powództwo z k. 450.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów, co z założenia od strony prawnego związania stron nakazuje ich eliminację z treści umowy.

Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodnie bowiem z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez TSUE w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18 w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje, zaś w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można

by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku TSUE).

Nie jest przy tym możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałyby to interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku TSUE), zaś w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku TSUE).

Odnosząc powyższe rozważania i uwagi do stanu faktycznego i procesowego niniejszej sprawy należało uznać, że brak wzmiankowanej możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. poprzez sięgnięcie do obiektywnego miernika czy przelicznika w postaci kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski.

W szczególności brak tu wprost możliwości zastosowania normy art. 358 § 2 k.c., a to z tej choćby przyczyny, że przepis ten nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24.01.2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy wprawdzie następczo, ale ze skutkiem już od daty jej zawarcia.

Skoro tak, niemożliwym jest stosowanie w tej mierze przepisu, który w czasie zawarcia umowy nie obowiązywał.

Nawet przy interpretacji korzystnej w tym zakresie dla strony pozwanej tj. gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, co oznacza nadal brak możliwości ustalenia wysokości kwoty w CHF, do jakiej Bank miałby zwaloryzować postawioną do dyspozycji powodów kwotę w PLN, w wykonaniu umowy kredytu.

Co do konsekwencji tego stanu rzeczy - świetle wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, w razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego z elementem denominacji do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumentka dotycząca sposobu tej denominacji, rozważyć należy dwie możliwości rozstrzygnięcia. Pierwsza, to ustalenie, czy po wyeliminowaniu klauzuli niedozwolonej, zgodnie z przepisami krajowymi, umowa kredytu bankowego może obowiązywać w pozostałym zakresie jako ta właśnie umowa, mająca strony, przedmiot oraz prawa i obowiązki stron, druga zaś możliwość rozstrzygnięcia, to uznanie umowy za nieważną lub w zależności od spełnionych przesłanek - unieważnienie zawartej umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (essentialia negotii) umowy nazwanej kredytu bankowego.

Wskazanie na niedozwolony charakter klauzuli umownej jest uprawnieniem konsumenta, w którego interesy zachowanie takiej klauzuli może godzić. Jednakże w określonych okolicznościach konsument - kredytobiorca może uznać, że jeżeli wyeliminowanie klauzuli niedozwolonej prowadziło do unieważnienia umowy, to woli on jej utrzymanie i jednocześnie utrzymanie w mocy całej umowy.

Odnosząc te stwierdzenia do rozpoznawanej sprawy należy na gruncie ustaleń faktycznych i analizy prawnej umowy kredytu zawartej z konsumentami, opowiedzieć się za możliwością wyeliminowania z umowy klauzul niedozwolonych, o których była mowa wcześniej, a wymienionych w uzasadnieniu pozwu oraz części ewentualnej żądań w piśmie rozszerzającym powództwo, z pozostawieniem w mocy pozostałej części umowy jako ważnej umowy kredytu bankowego, udzielonego w złotych polskich.

Skoro w umowie klauzula indeksacyjna z przyczyn wcześniej opisanych winna być uznana za nieobowiązującą wobec powodów na podstawie art. 385¹ k.c., dało to podstawę do stwierdzenia, że odpadła podstawa prawna dla tejże klauzuli waloryzacyjnej, mimo że co do zasady klauzula taka jest była jak wspomniano dopuszczona do zastosowania w prawie polskim (art. 358 k.c.).

W ocenie Sądu jednakże i wbrew stanowisku strony powodowej w zakresie żądania głównego (co już zostało wcześniej omówione), jej usunięcie z umowy jako postanowienia niedozwolonego nie musiało i nie spowodowało unieważnienia (nieważności, upadku) całej umowy, tym bardziej, gdy uzna się za obowiązujące świadczenie pozwanego Banku i powodów w walucie polskiej, która zależnie od woli stron mogła być albo nie, waloryzowana do obcej waluty.

Tym samym w istocie pozostaje do rozważenia kwestia prawnej możliwości zachowania oprocentowania od udzielonej kwoty kredytu w złotych, skoro jest to niezbędny element konstrukcyjny umowy kredytu, a po wyeliminowaniu klauzul niedozwolonych, pozostałą jej część uzna się za obowiązującą (bowiem od ustalonej kwoty kredytu należą się odsetki, liczone od wymagalności rat) kredytu do dnia zapłaty.

Skoro też zwrot kredytu obejmowałby kwotę nominalną przekazaną przez pozwanego Bank na cel objęty umową kredytową i odsetki, rozważyć należało, czy możliwe jest pozostawienie oprocentowania według postanowień umowy, to znaczy w oparciu o stawkę LIBOR.

Jakkolwiek to ostatnie może zrodzić wątpliwości o tyle, że z istoty stawki LIBOR oraz z treści umowy wynika stosowanie tej stawki do kredytów z elementem walutowym, to jednak w umowie inna stawka nie występuje, w tym WIBOR odnoszący się w czasie zawierania umowy do kredytów opiewających na złote.

Z całą pewnością żadna ze stron umowy kredytowej w czasie jej zawarcia nie brała w ogóle pod uwagę takiego rodzaju oprocentowania (np. WIBOR), z tego choćby powodu (przy założeniu istnienia ryzyka indeksacji), że umowa taka byłaby pozbawiona swej oczywistej finansowej atrakcyjności i ekonomicznej racjonalności. Nie ma więc powodu, aby oprocentowanie było odnoszone do innej stawki niż umownie przewidziany LIBOR, przy czym takie rozwiązanie dostatecznie waży interesy obu stron umowy i odpowiadać poczuciu sprawiedliwości.

Tym samym skoro wzmiankowana wcześniej eliminacja niektórych postanowień jest możliwa bez uszczerbku dla całej umowy, powództwo o ustalenie całkowitej umowy podlegało oddaleniu, skoro da się utrzymać jej wykonanie, natomiast uwzględnieniu podlegało żądanie, o którym mowa w rozszerzeniu powództwa i o którym orzeczono jak w pkt II wyroku.

Końcowo należy jedynie odnieść się do treści kwestionowanego zapisu § 11 ust. 2 i 6 umowy jako nie nawiązującego wprost do ustalanych w sposób niedozwolony kursów, który to zapis jednak został przez Sąd uznany również za niedozwolony z przyczyn trafnie przywołanych w uzasadnieniu pozwu przez stronę powodową.

Jest to bowiem część która odnosi się do jednostronnej, w żaden sposób nieweryfikowalnej przez konsumentów- kredytobiorców i nie podlegającej umownej kontroli, jednostronnie kształtowalnej możliwości zmiany oprocentowania, co punktu widzenia kryteriów „dozwoloności” z art. 385¹ nie może budzić żadnych wątpliwości. Dość jedynie wskazać, iż powyższe zostało przesądzone wyrokiem z 2 lipca 2013 r. w sprawie II C 1693/10, gdzie podkreślono, „(...) już tylko pobieżny przegląd przedstawionych w sprawie (a niewskazanych w treści klauzuli umownej) parametrów wyklucza uznanie ich za pojęcia jednoznaczne, brak jest bowiem bliższego wskazania – przykładowo – o jakie akcje lub obligacje chodzi, na którym rynku są one notowane, czy też o oprocentowaniu jakich depozytów i kredytów międzybankowych jest mowa.” W tym zresztą zakresie strona pozwana odrębnie nie przedstawiła jakiegokolwiek rzeczowej argumentacji, potwierdzając zaś faktycznie wadliwość zapisu treścią zawartego w tym fragmencie aneksu, mającego niewątpliwie na celu sanowanie oczywistych postanowień niedozwolonych.

Uwzględnienie powództwa o ustalenie bezskuteczności wobec powodów postanowień § 1 ust. 3, § 7 ust. 1, § 8 ust. 4, § 11. ust. 2, 6, § 12 ust. 2,5, § 14. ust 5 umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF

o nr (...) z dnia 7 października 2005 r. zawartej pomiędzy powodami a (...) Bank S.A. z siedzibą w W., (...) w Ł. – czyniło zbędnym odnoszenie się do roszczeń zgłoszonych na wypadek jego nieuwzględniania. Nie ma również potrzeby odnoszenia się do zarzutu przedawnienia roszczeń powodów, gdyż z powództwem o ustalenie można wystąpić w każdym czasie, co oznacza, że zarzuty te mogły dotyczyć wyłącznie żądań zapłaty, z których to ostatnie nie było przedmiotem rozpoznania.

O kosztach orzeczono po myśli art. 100 k.p.c. mając na uwadze wynik procesu.